

# DZIENNIK POMORSKI

## PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55 zł.
Z odnośniami i w agencjach	2,65 "
Na pocztę, już z odnośniami	2,89 "
Kwartalnie w ekspedycji	7,65 "
Na pocztę, już z odnośniami	8,67 "

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części kwoty abonamentowej.

## OGŁOSZENIA:

na 4 stronie 6 lam. od wiersza 1 mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłumaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia — — — — — się nie gwarantuje.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Czwartek: 7 bol. NMP.  
Piątek: Wiktora m.

CHOJNICE, piątek, dnia 23. marca 1928 r.

Słońca wschód 5.59 zachód 18.16.  
Księżycy wschód 6.40 zach 20.13.

## Rozmyślania nad wyborami do Sejmu.

Ostatnie wybory do Sejmu i do Senatu odbywały się pod hasłami: „za Piłsudskim i przeciw Piłsudskiemu”, czyli za wzmocnieniem władzy obecnego rządu lub jej osłabieniem. Hasło „za Piłsudskim” odniosło zwycięstwo. Tem samym odniosło zwycięstwo to wszystko, co leży w zamiarach marszałka Piłsudskiego czyli, rząd obecny pod kierownictwem p. Piłsudskiego jest wszechwładny. Zwycęstwo rządu obecnego przy wyborach jest zatem stanowcze, bo rząd ma po swojej stronie zdecydowaną większość. Jakkolwiek ściśle rządowe stronnictwo, — lista i tak zwanego Bezpartyjnego Bloku Współpracy z rządem — niema zdecydowanej większości, to będzie miała pomoc ze strony innych stronnictw, które głosowały cpo rządu pod innymi firmami, ale które połączą się z sobą we wspólnym zespole we wszelkich sprawach, które mają na celu utrzymanie przy władzy p. Piłsudskiego, a tem samym będą głosowały za tem wszystkim, czego rząd pod kierownictwem p. Piłsudskiego domagać się będzie.

Znaczenie obecnych wyborów polega więc na tem, że się stosunek narodu, reprezentowanego przez Sejm, w stosunku do rządu gwałtownie zmienił. Dotychczasowe dwa Sejmy polskie rządziły rządem i komenderowały nim, obecnie rząd komenderować będzie Sejmem.

Skończyło się zatem tak zwane sejmowładztwo, a rozpoczął się okres władzy rządu.

Dla rozwoju Polski na zewnątrz i wewnątrz ma to historyczne znaczenie, o czem będziemy mogli dużo pisać. Rząd będzie mógł nie tylko Sejmy rozwiązywać rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej, ale będzie mógł je zupełnie kasować, o ile uzna to za wskazane w interesie państwowym.

Nie jeden powie, że to niemożliwe, bo wówczas naród nie miałby nic do gadania i byłby niejako trzodą, pędzoną według widzimisię rządu — pasterza.

Nie jeden powie, że takie rządy do Sejmu byłoby obrazą dla oświeconego narodu, jakim jest naród polski, bo zrobiliby z niego politycznych niewolników, którzy nie mieli by żadnego głosu przy sprawach zwłaszcza gospodarczych, podatkowych, samorządowych, komunalnych, kościelnych, szkolnych itd.

Na świecie niemożliwość jednak niema, o ile chodzi o stosunki ludzkie i państwowe, a ten, kto sądzi, że w polityce istnieje słowo „nigdy” albo „niemożliwe”, ten się na polityce nie zna.

Przed dwoma laty mówiono naprzykład, że rządy Piłsudskiego są niemożliwe, i że on sam ze swą polityką przegrał z kretesem i że w swem Sulejówku przez resztę życia będzie rozpamiętywał grzechy, rzekomo przy swych rządach popełnione. A oto widzimy, że stało się inaczej. Nie Piłsudski, ale prawica została usunięta od rządów i ma teraz okazję rozpamiętywać swe grzechy, które ją do upadku doprowadziły, co bynajmniej nie przeszkadza, że może znowu dojść do znaczenia, gdy się poprawi.

Mówiono dalej, że jest niemożliwe, a żeby Sejm stracił swe znaczenie i zeszedł na służbę rządową i poniżył się tak da-

## Otwarcie Sejmu nastąpi 27 bm.

Sejm będzie zwołany 27 b. m. o godzinie 12 w południe na Zamku, poczem tegoż dnia po południu odbędzie się pierwsze posiedzenie w gmachu Sejmu, gdzie po odebraniu ślubowania nastąpi wybór nowego prezydium.

W końcu tygodnia odbędą się narady

poszczególnych klubów.

Ministerstwo komunikacji wysłało do wszystkich dyrekcji państwowych depeczę, w której zawiadama, iż wybrani posłowie i senatorowie mają prawo na podstawie listów uwierzytelniających do bezpłatnej jazdy.

## Wojewoda Młodzianowski wojewodą wotyńskim?

Z Warszawy donoszą, że wojewoda pomorski p. Młodzianowski ma rzekomo objąć województwo na Wotyniu. Wiadomość ta jest na razie niepotwierdzoną.

## Pokojowa wojna Niemców z Polską.

W Głiwicach na niemieckim Śląsku urządzili sobie Niemcy z okazji rocznicy plebiscytu, który przyłączył Śląsk do Polski, tak zwany „schwarzer tag”, czyli żałobny dzień, ażeby polamentować sobie nad utratą Śląska podobnie, jak lamentują Żydzi przed murami zburzonej świątyni Salomona. Burmistrz dr. Geisler powleździł przy tej okazji w swem przemówieniu, że podział Górnego Śląska jest otwartą raną na ciele niemieckim i że temsamem Niemcy nie mogą spocząć przed, aż ta krzywda naprawiona zo-

stanie. Zresztą głosowanie plebiscytowe za Polską nie było wolą ludu, bo się odbywało pod przymusem z góry. Liga Narodów powinna naprawić popełniony błąd temwlece, że rządy polskie na Śląsku muszą utykać gwałtów, ażeby ludność przy Polsce utrzymać.

Przysłowie polskie powłada: wolno psu na kłeszyć szczekać. Szczęściem, że ostatnie wybory do Sejmu i Senatu wypadły dla nas na Śląsku szczęśliwie, bo gdyby było przeciwnie, dopieroby rozmałci Geislerzy sobie używali.

## Nasz bilans handlowy niedomaga.

W lutym mieliśmy dowozu ze zagranicy za 270 milionów 380 tys. zł, zaś wywozu z Polski zagranicę za 197 milionów 823 tys. zł, tak że przywieźliśmy do Polski za 72 miliony i 555 tys. zł. towaru więcej. Jestto niedobór dla kraju i stałby się

niebezpieczeństwem dla kraju, gdyby się nie zmniejszał. Minister Bartel pocieszył nas jednak w swem przemówieniu, wygłoszonym przed miesiącem w Krakowie, że położenie pod tym względem zmieni się niebawem na lepsze.

## Walka Niemców ze sowietami zaostrza się.

Najświeższe wiadomości głoszą, że sowiety nie tylko żadnych niemieckich inżynierów nie wypuścili na wolność, ale nie chcą do nich nikogo obcego dopuścić. Poseł niemiecki prosił, ażeby pozwolono inżynierom bronić się przy pomocy adwokatów niemieckich, ale i tego im odmówiono. Pozwolono jedynie na to, że adwokaci mogą być ich doradcami prawnymi. Niemcy starają się w obec tego zrobić z całego zajęcia sprawę światowego znaczenia, i wciągnąć do walki ze sowietami Anglików i Amerykanów, ażeby im oni pomogli wycła-

gnąć kasztany z ognia. Z Berlina rozpuszczają bowiem wiadomości, że przemysł amerykański jest ogromnie zaniepokojony i zamierza zawczasu wycofywać z Rosji swe kapitały, zanim będzie za późno. Dalej donoszą, że wśród zagranicznej inteligencji zawodowej panuje popłoch. Przedewszystkiem uciekają inżynierzy angielscy i amerykańscy.

Ile w tych wiadomościach jest prawdy, niewiedzieć na razie. To jest jedynie prawda, że się Niemcy tym razem ze sowietami nie na żarty poczubili.

## Poważne położenie w Rumunji.

Przywódca przeciwników rządów Maniu domagał się na posłuchaniu regencji, rządzącej w imieniu małoletniego króla, ustąpienia obecnego rządu i rozwiązania parlamentu jako wybranego gwałtami rządu, a tem samym nie będącego wolą narodu. Regencja odmówiła jego żądaniu. W całym kraju odbywają się olbrzy-

mie wiece protestacyjne, ażeby rząd znieulił do ustąpienia i przygotować grunt pod inny parlament. Równocześnie donoszą, że Maniu jest zakapturzonym zwolennikiem byłego następcy tronu księcia Karola i praeuje dla niego, ażeby mu uitorować drogę pod koronę.

Naród wystawił tem samem rządom sejmowym świadectwo ubóstwa. Gdyby zatem Sejm obecny nie umiał się dosto-

sować do wymagań rządu, a przedewszystkiem do wymagań marszałka Piłsudskiego, to ta większość narodu, która go wybrała, nie będzie za nim płakała, gdyby go rząd rozwiązał. Z tego widzimy, że w polityce wszystko jest możliwe, nawet rozpędzenie Sejmu i rządu samowładne. A jeżeli większość narodu wybrała Sejm pod hasłem: „Sejm dla marszałka Piłsudskiego”, to tem samym wyraziła zaufanie, nie rządowi przyszłego Sejmu, ale rządowi marszałka i tem samym na jego rozum zdała to wszystko, co on ze Sejmem zrobić zamierza.

Co z tego wynika? Wynika to, że większość narodu do całej przedmawowej polityki straciła zaufanie, że więc ta polityka sejmowładcza do tego stopnia zbankrutowała, że naród zdaje się na wolę i rozum jednego męża i że tem samem nietylko by nie zaprotestowała, gdyby ten mąż Sejm zupełnie skasował, ale w głębi serca miałaby przekonanie, że tak musi być dobrze, skoro to Piłsudski uznał za celowe i korzystne.

Mamy zatem Sejm, a tem samem rządy narodu, rządy demokratyczne, ale myśl większości narodu zwrócona jest nie na Sejm, ale na jednego człowieka, czyli że uczucie większości społeczeństwa posunęło się na razie w kierunku jedyńowładztwa, czyli dyktatury.

Posłowie i senatorzy winni to zrozumieć i starać się o powolne odzyskanie prawa głosu, a tem samym zaufania w narodzie, bo inaczej źle nam będzie. Sprawdził się na nas bajka, że pastuch lekkomyślnie straszyl ludzi wilkiem, a gdy ten wilk zjawił się w rzeczywistości, to nikt na ratunek nie pospieszył w przekonaniu, że to znowu żarty.

Jesteśmy obecnie na tej drodze, że wilk w postaci brzemiennych ustaw, zwłaszcza na drodze kościelnej nadchodzi. Starać się trzeba, ażeby naród wyrzyl w niebezpieczeństwo i tym razem organizował się około swych przywódców.

## SPRAWY POLSKIE.

### Generał Sikorski zwolniony.

Dowódca korpusu we Lwowie, generał Sikorski, ustąpił ze stanowiska. Następcą jego został generał Bolesław Popowicz, dotychczasowy dowódca legionistów we Wilnie.

Generał Sikorski jest tym samym, który był po zamordowaniu Prezydenta Narutowicza prezesem ministrów polskich i to aż do chwili, w której objął rządy w maju 1923 roku prawicowo-centrowy rząd większości narodowej z Witosem na czele.

### Sędziowie będą zależni od władz państwowych.

Prezydent Rzeczypospolitej ogłosił niedawno dekret „Prawo o ustroju sądów powszechnych”, na mocy którego stau sędziowski będzie w przyszłości zależny do pewnego stopnia od władz państwowych. Potwierdza to również „Przegląd Sądowy”, organ Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów Rzeczypospolitej, który pomiędzy innymi tak powiada:

„To pewne, że sędziowie i prokuratorzy polscy stają dziś przed zagadkową przyszłością i stać tak będą, licząc od daty ogłoszenia nowego prawa, przez pełnych prawie lat trzy, zależni od władzy administracyjnej u góry i tajnie działających sił u dołu. Na ten cały okres czasu niezawisłość sędziowska zamarła.

**Koleje będą sprawniej kursowały.**

Ministerstwo Komunikacji rozpoczęło próby z przyspieszeniem biegu pociągów. Pociągi pospieszne mają w przyszłości kursować o pół godziny wcześniej, zaś bieg pociągów osobowych ma być przyspieszony o 50 minut na każde 100 kilometrów. W związku z powyższymi próbami nastąpi stopniowo ulepszenie taboru.

**Rozwój elektryczności w Polsce.**

W poniedziałek odbyła się w Warszawie w Związku miast polskich ze współudziałem dyrektorów największych Elektrowni Komunalnych w Polsce oraz przedstawicieli większych miast konferencja nad wspólnym porozumieniem się wszystkich centrów elektrycznych ze sobą dla tem pożyteczniejszej elektryfikacji kraju.

**Waloryzacja cel pomogła.**

Od dnia 14 marca t. j. daty wejścia w życie ustawy o waloryzacji stawek celnych dało się zauważyć znaczne zmniejszenie się wwozu towarów obcych do Polski, tak np. na stacji towarowej Warszawa—Gdańska przybyło w tych dniach zaledwie 11 wagonów towarów, podczas gdy w pierwszych dniach m. marca liczba ich wynosiła około dwustu dziennie.

**ZAGRANICA.**

**Dla lisa niemieckiego winogrona są kwaśne.**

Nacjonalistki niemieckiej z gatunku niemieckiego „Landbundu“ przerwani są konferencją, jaka się niebawem toczyć będzie w Królewcu pomiędzy przedstawicielami Polski i Litwy. Berliński „Der Tag“ powiada, że gdyby na tej konferencji doszło istotnie do porozumienia pomiędzy Polską a Litwą, wówczas drzyjcie Niemcy. Prusy Wschodnie znalazłyby się natychmiast w zależności granicznej od Polski i od Litwy i byłyby wciągane gospodarczo w organizm Polski, co musiałyby powoli doprowadzić do ich wchłonięcia przez Polskę. Równocześnie wychodzą szydła z miecha. Dotąd bowiem Niemcy wyperali się, że Litwy nie podszycują przeciw Polsce. Tymczasem okazuje się coś innego. Bo oto „Der Tag“ przyznaje, że rząd niemiecki starał się wszelkimi siłami powstrzymać zbliżenie Litwy do Polski, i starał się temsamem nie dopuścić do zgody obydwóch narodów. Możeby się Niemcom taka polityka udała, gdyby nie Kłajpeda. Litwini dobrze o tem wiedzą, że Niemcy szcują ich na Polskę nie dla ich dobra. Chodzi im o to, ażeby Litwa pozostała słabą, bo wtedy tem łatwiej mogliby z czasem odebrać im Kłajpedę. Gdy zaś się złączy z Polską, wówczas będzie to trudniej, bo Niemcy w Kłajpedzie będą potulniejsi, Niemcy więc lepiej zrobią, gdy będą z Litwą grał w otwarte karty i nie będą jej przeszkadzali w porozumieniu się z Polską.

Tak oto pisze polskożerzce pismo nacjonalistów niemieckich. Na tym przykładzie pokazuje się znowu, że z Niemcami rzetelnej przyjaźni być nie może.

**I Czesi mają kłopoty ze swymi mniejszościami.**

Słowacy nie są zadowoleni z rządów czeskosłowackich. Na licznych zebraniach autonomistów słowackich w Zylinie powzięto uchwałę utworzenia nowego stronnictwa pod nazwą „słowackich autonomistów“, które ma po całym narodzie słowackim rozwinąć agitację za przyznaniem Słowakom jak najszerszych swobód w ramach republiki czeskiej.

**Ameryka powiększa flotę w interesie pokoju.**

Parlament amerykański uchwalił budowę 15 nowych krążowłoków i 1 okrętu dla ochrony hydroplanów. Budowa jest rozłożona na 3 lata, jej koszt wynosić będą 274 miliony dolarów. Pierwotnie zamierzał rząd przeznaczyć na ten cel 750 milionów dolarów i wybudować 71 okrętów. I to się nazywa rozbrojeniem i dążeniem do wieczystego pokoju.

**Bawaria chce mieć króla.**

Były następca tronu bawarskiego księżę Ruprecht oświadczył przedstawicielom prasy niemieckiej, że Bawaria ma prawo do przywrócenia monarchii nawet w tym wypadku, gdyby cała Rzesza niemiecka pozostała republiką. Bawarczyzy pozostali monarchistami dla tego, że monarcha żył się z nimi i było im pod nim dobrze, bo uwzględniał wszelkie ich życzenia i nigdy nie przeszkadzał w rozszerzeniu praw ludu bawarskiego.

**WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.**

**Diecezja chełmińska.**

Pelplin. Najprzew. ks. Biskup Stanisław Wojciech zamianował honorowymi radcami duchownymi:

Ks. Heljodora Łaszewskiego, proboszcza em. w Toruniu, ks. Marjana Dąbrowskiego, prob em. w Chełmie, ks. Bernarda Pyszorę, profesora gimnazjum biskupiego w Pelplinie.

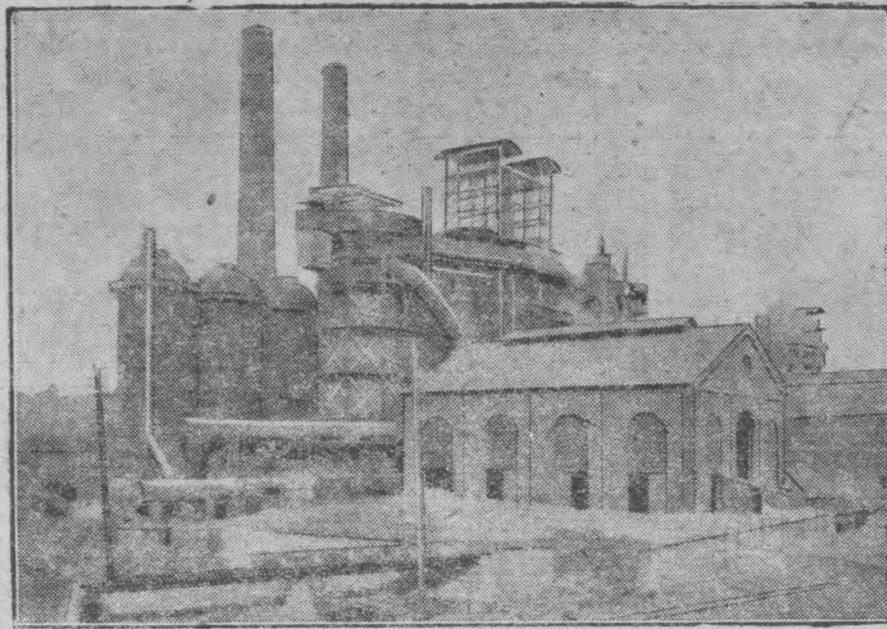
Ks. wikariusz Priss z Goręczyna zamianowany został wikariuszem ekspozytem na nowej stacji duszpasterskiej w Szymbarku (w obrębie parafii goręczyńskiej), powiat kartuski; na jego miejsce przychodzi ks. wikary Ramel z Cmielna. **Koronacja obrazu Matki Boskiej w Gostyniu w Poznańskiem.**

Data 28-go i 24-go czerwca odbędzie się dwudniowy kongres Marjański, zorganizowany z polecenia J. Em. ks. Kardynała Prymasa Hlonda przez Ligę Katolicką archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej. W szeregu referatów podkreślone zostanie znaczenie kultu Marjańskiego dla życia katolickiego w Polsce.

Kongres zakończy się uroczystą koronacją słynnego obrazu Najśw. Marii Panny, czczonego od wieków w kościele OO. Filipinów na św. Górze Gostyńskiej w województwie poznańskiem.

**40 000 nawróconych pogan.**

Według wiadomości, uzyskanych od biskupa Biermanna, generalnego superjora zamorskiego Towarzystwa misyjnego św. Józefa, w samych tylko misjach Ojców Jezuitów z Mill-Hill w ciągu ubiegłego roku ochrzczono 40 tysięcy pogan. Obecnie w tych samych miejscach przygotowuje się do chrztu więcej niż 13 tysięcy pogan.



**Z okazji wojny pokojowej pomiędzy Niemcami a Sowietami.**

Gmach niemieckiej firmy A. E. G. w Zagłębiu Donieckim, w którym pracowali aresztowani inżynierowie.

**Z WOJEWÓDZTWA.**

CHOJNICE, dnia 22 marca 1928 r.

— **Z Rady miejskiej.** We wtorek odbywało się posiedzenie Rady miejskiej pod przewodnictwem prezesa mecenasa p. Kopickego, na którym tak zastęp radnych jak i publiczność był licznie reprezentowany. Na porządku dziennym było tym razem 21 spraw, a że dyskusja była miejscami bardzo ożywiona, przeto nie dziwi, że posiedzenie trwało 3 1/2 godziny. Nasamprzód wybrano trzech członków magistratu i to pp. Kunowskiego, Stamma i Bonina. Po zdaniu protokołu z rewizji kas miejskich nastąpiły bardzo ożywione obrady nad statutem etatów stanowisk służbowych. Chodziło tu o ustalenie stopnia i kwalifikacji służbowych naczelnego sekretarza, sekretarza podatkowego i rachmistrza. Stało na tem, że urzędnicy ci nie potrzebują mieć wykształcenia średniego. Oczywiście, że wówczas winni mieć za sobą co najmniej podwójną liczbę lat praktyki takich urzędników, którzy to wykształcenie posiadają.

Przyjęto następnie uchwałę, dotyczącą zaprowadzenia w gminie nadzoru państwowego nad bubajami, dalej przyznano płatnym członkom zarządu i pracownikom komunalnym zasiłki jednorazowe w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, które urzędnicy państwowi otrzymali w dwóch ratach i to w styczniu i w marcu.

Po obszerniej wymianie zdań przyjęto wniosek magistratu o wybudowanie baraków na drodze do Igłej za rzeką miejską dla 20 rodzin kosztem 61 tysięcy zł, które mają być pożyczone z Kom. Banku Kredytowego. Pan burmistrz dr. Sobierajczyk nakreślił nędzę mieszkaniową w Chojnicach, spowodowaną nietyłymi brakiem mieszkań, ile więcej zapadającymi się domostwami, których mamy obecnie w Chojnicach 16. Jeden dom przy ulicy Prochowej ze 6 rodzinami grozi runięciem

tak, że policja miejska musi się postarać o dach nad głową dla opuszczających go lokatorów. A rodzin, mniej lub więcej brakiem mieszkania zagrożonych, jest na razie 63.

W zasadzie zgodzono się na budowę boiska sportowego, t. zw. stadionu, który uznano dla fizycznych ćwiczeń współczesnych wprost za konieczny, ale budowę tegoż postanowiono odłożyć aż do chwili, w której miasto będzie mogło otrzymać odpowiednie zasiłki, czy to z województwa w postaci subwencji, czy też z funduszy publicznych, które co prawda już przekazano. Miasto ze swej strony radziło na koszt budowy stadionu, które wyniosła 105 tys. zł, zaciągnąć długoterminową pożyczkę na 29 i pół roku, na co Rada miejska na razie się nie zgodziła.

Postojowe na targach w kwocie 5.000 zł. wydzierżawiono dotychczasowym osobom, jako solidnym płatnikom. Nie zgodzono się natomiast na projekt magistratu co do nabycie gruntu, potrzebnego pod chodnik przy szosie Człuchowskiej w rozmiarach 190 metrów kwadratowych. Postanowiono nawiązać ponowne układy z właścicielem p. Kasickim i ofiarować mu 5 zł. od metra kwadratowego, ale pod tym warunkiem, że p. Kasicki poniesie połowę kosztów postawienia płotu. Gdyby się opierał, radzono zastanowić się nad możliwością przymusowego nabycia tego guntu.

Po sprawozdaniu stanu rachunków kasy komunalnej za pierwszy kwartał b. r., wykazujący przeszło 19 tys. zł. nadwyżki, nastąpiło zatwierdzenie rozmaitych kontraktów, dotyczących gruntów miejskich.

Oświadczono dalej zbiorowe zażalenie lokatorów w budynkach miejskich przy ulicy Cementarnej, domagających się usunięcia niewygodnej lokatorki, która swym sąsiadom zatruwa życie, dalej zwolniono radnego p. Zabrockiego z obowiązków radnego i innych godności honorowych

JULJUSZ VERNE.

**W płomieniach indyjskiego buntu.**

25) Służący kapitanu Hod był Anglikiem czystej krwi, wesoly, rozmowny, równie zapamiętały myślowy jak i jego pan. Nie chciałby zamienić swego stanowiska za żadne dostojęństwo. Przebiegły i rzutki, usprawiedliwiał zupełnie swoje nazwisko Fox, które znaczy Is; zabił 37 tygrysów, o trzy mniej niż jego kapitan, pocieszał się tem, że jeszcze dość jest tygrysów w Indjach, potrafi więc wyzyskać sposobność dorównania kapitanowi liczbą zabitych tygrysów.

Nakoniec musimy jeszcze wymienić naszego kucharza, murzyna, którego państwo rozrzucało się w tylnej części drugiego wagonu, pomiędzy dwoma spżżarami. „Pan Parazard“, jak go nazywaliśmy, w różnych już strefach spełniał swoje powołanie; przyprawiał sosy, potrawy, pasztety i był przekonany, że nie zajmuje się bynajmniej podrzędnymi zajęciami, ale ważne spełnia posłannictwo. Trzeba było patrzeć na niego, z jakiem namaszczaniem przesuwając rękę od jednego do drugiego rondla, wydzielając sól, pleprz i przeróżne przyprawy ze ścisłością chemika, pracującego w swoim la-

boratorium. Ale że był dobrym kucharzem i dobrym człowiekiem, więc się z niego nie wysmiewano.

Tak więc było nas dziesięć osób; sir Edward Munro, Banks, kapitan Hod i ja, a w drugim wagonie Mac Neil, Storr, Kalkut, Gumil, Fox i pan Parazard.

Stalowy olbrzym niósł nas i nasze ruchomy domy ku północy półwyspu. Ale byłbym zapomniawszy jeszcze o dwóch psach, Fan i Blak, których przymoty myśliwskie kapitan Hod cenil bardzo wysoko.

Bengal jest jeśli nie najciekawszą, to przynajmniej najbogatszą z prezydentur Hindostanu, jest to prowincja bardzo gęsto zaludniona i można ją uważać za prawdziwy kraj Hindusów. Ciągnie się ku północy, aż do nieprzebranych grzbietów Himalajów. Według planu naszej podróży, mieliśmy ją tylko ukośnie przejechać.

Gdy Banks zapytał pułkownika Munro, w jakim kierunku mamy podróżować, tenże odpowiedział:

— Rób co chcesz, kochany Banksie, zupełnie spuszczam się na ciebie, dla mnie jest zupełnie obojętnym, w którą stronę udamy się. Odpowiedz mi tylko na jedno pytanie: gdy dojedziemy do Benares, gdzie zamierzasz udać się stamtąd?

— W kierunku północnym! — zawołał kapitan Hod, — drogą prowadzącą przez królestwo Audh, do pierwszych podgórz Himalajów.

— Dobrze więc, moł przyjaciele, — odrzekł pułkownik, — może wtedy zapytam... ale dość będzie czasu później o ten mówić... zanim to nastąpi, jeźźcie, gdzie i jak chcecie.

Ta odpowiedź pułkownika Munro zadziwiła mnie nieco, wyraziła mi jakąś ukrytą myśl. Czyżby dlatego tylko zgodził się na tę podróż, i spodziewał się, że może przypadek odkryje mu, czego albo najusilniejszych poszukiwań nie mógł wynaleźć? Czy spodziewał się, że jeśli Nana Sahib żyje, to najpewniej wytropi go gdzieś w północnych Indjach? Czy żywił jeszcze nadzieję, że będzie mógł pomścić okrutną śmierć żony? Nie wiedziałem, co zamysła, ale bytem przekonany, że ukrywa jakieś zamiary i że Mac Neil przypuszczony jest do tajemnicy.

W pierwszych godzinach poranka, zasiadliśmy wszyscy w salonie Steam-House. Drzwi i oba okna werandy były otwarte, a punka poruszająca powietrze chłodziła temperaturę. Olbrzym stalowy posuwał się dość umiarkowanie z prędkością jednej mili na godzinę, gdyż tak życzyliśmy sobie, pragnąc dobrze rozrzeć się w przebywanych okolicach.

Gdyśmy mijali przedmieścia Kalkuty, pobiegło za nami wielu Europejczyków, zdziwionych widokiem naszego niezwykłego webikulu oraz tłumy Hindusów, przypatrujących mu się z podziwieniem i zarazem trwożą. Wszyscy przechodnie zatrzymywali się zdumieni, nie tyle przepyszne mi wagonami, ile widokiem olbrzymiego stonia, który je ciągnął buchając kłębami pary.

O dziesiątej podano do stołu w sali jadalnej; rozprawiliśmy się z przyrządzonym przez pana Parazard śniadaniem, które nam wszystkim bardzo smakowało. Droga, którą jechaliśmy, ciągnęła się lewym brzegiem rzeki Hougly, t. j. zachodnie ramię Gangesu, przez t. zw. Sunderbund. Cała ta przestrzeń jest formacji alluwialnej.

— To, co widzisz, kochany Mauczerze, — rzekł do mnie Banks, — jest to podbój świętej rzeki, dokonany na równie świętej zatoce bengalskiej; jest to działanie czasu. Nie znalazłby tu może ani garści innej ziemi nad naniesioną prądem Gangesu od granic Himalajów. Rzeka ta, otierając się o góry, zabierała ich części, aby utworzyć z nich grunta tej prowincji, w której urządziła sobie tożysko.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## OSTATNIE WIADOMOŚCI.

na jego własne życzenie. Omawiano następnie umowę magistratu z Powiatową Kasą Chorych, dotyczącą opłat szpitalnych dla członków. Chodzi tu o roczne obsadzenie co najmniej 4000 łóżek.

Dalej zatwierdzono 7 kontraktów sprzedaży parcel pod budowę domków mieszkalnych, które sprzedano w rozmiarach około 10 tys. metrów kwadratowych po 1—1,20 zł. za metr kwadratowy, przy czym uchwalono, że każdemu nabywcy wolno domek sprzedać w przeciwieństwie do magistratu, który zamierzał sobie zastrzeżenie prawo własności dla umożliwienia podobnych sprzedaży.

Dalej przyjął magistrat dodatkową gwarancję za zobowiązania Miejskiej Kasy Oszczędności w rozmiarze 1 miliona zł.

Odrzucono wniosek inspektora pracy o przyznanie mu członkostwa w zarządzie szkoły dokształcającej jako niecelowe i sprzeciwiające się przepisom prawnym. Następnie referowano o rozwiązaniu tymczasowego komitetu o rozbudowie miast i wybraniu nowego komitetu, do którego z ramienia magistratu wstąpił radca Wagner, zaś z Rady miejskiej radni pp. Wysocki i Bolle, a z poszczególnych organizacji p. p. Jan Lemańczyk, Musiał i Zaremba. Przy końcu nastąpiły wybory uzupełniające przewodniczących i zastępców dla obwodów miejskich i deputacji dla ubogich na przeciąg 6 lat.

Posiedzenie zakończyło się uchwałą wzięcia udziału na Sejmiku Komunalnym Związku Kredytowego w Poznaniu, na który mają pojechać z ramienia Rady miejskiej p. Wysocki, z magistratu p. Ulandowski.

W dyskusji dodał p. Standera, że z Sejmiku powiatowego wydelegowani zostali p. burmistrz i p. Kaletta.

**W sprawie otwarcia sklepów.** Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, o godzinach pracy w handlu opracowane przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, przewiduje, iż sklepy spożywcze będą mogły być otwarte w przeciągu dwunastu godzin dziennie.

Nowe rozporządzenie sprzeciwia się przepisom o godzinach pracy, uchwalonym przez organizacje pracownicze. Dlatego też związek pracowników zamierza w tej sprawie podjąć interwencję u czynników rządowych.

**Uzupełnienie.** W sprawozdaniu z zebrania „Koła Towarzystwa Popierania Jedwabnictwa” pominięto zupełnie, że na zebraniu był obecny z polecenia p. burmistrza Sobierajczyka starszy sekr. miejski, p. Wilczewski, który podał do wiadomości, że Magistrat miasta naszego zainteresował się już także hodowlą jedwabnictwa, a mianowicie zakupił 200 sztuk młodych drzewek morwowych, które sadzone będą na różnych miejscach w mieście naszym i zapewne w nie długim czasie dostarczą potrzebnych liści do żywienia gąsienic jedwabnic.

**Sprostowanie.** Po niedzielnej uroczystości mszy św. połowej nie przegrywała podczas defilady orkiestra kolejarzy, lecz orkiestra miejska, co niniejszem prostujemy.

**Z biegu treningowego.** W ubiegłą niedzielę odbył się trzeci z rzędu bieg treningowy na trasie półtora kilometra. W pierwszym biegu brało udział 4 uczestników, w drugim 6-ciu, a w ostatnim 8-miu. Pierwszy do mety przybiegł p. Jabłonowski z „Gromu”.

**Mecz piłki nożnej.** W niedzielę odbędzie się na boisku w łasku miejskim rewanżowy mecz piłki nożnej pomiędzy drużyną „Sokoła” z Czerska i drużyną „Gromu” z Chojnic. Ostateczny wynik gry pomiędzy temi obiema drużynami był 6:3 na korzyść „Gromu”-Chojnice.

**„Miłość” czyli „Spowiedź księżny de Langeais”.** W czwartek i piątek, 22 i 23 bm., wyświetla kino „Nowości” wzruszający dramat serca kobiecego według powieści słynnego pisarza francuskiego Balzaca p. t. „Miłość”. Film ten jest najwspanialszą pieśnią duszy ludzkiej. W rolach głównych Elzbieta Berger i ks. Agnieszka Esterházy.

**Ograniczenie w wywozie bydła.** Prasa donosi, że zarządzeniem Ministerstwa Rolnictwa w Czecho-Słowacji zakazane z powodu choroby rąbic i pyzka wśród bydła w Polsce dowóz z województwa kieleckiego, z powiatu działowskiego województwa pomorskiego oraz powiatów katowickiego i rybnickiego województwa śląskiego.

**Obstrzeżenie kontroli w restauracjach i bufetach kolejowych.** Specjalnym okólnikiem, rozesłanym do poszczególnych dyrekcji kolejowych, mi-

nisterstwo komunikacji nakazuje energicznie kontrolowanie ilości i jakości podanych w restauracjach i bufetach kolejowych potraw i napojów, oraz ściśle przestrzeganie warunków higienicznych i czystości. Ministerstwo nakazuje zwrócić szczególną uwagę na restauracje na stacjach granicznych ze względu na ich znaczenie reprezentacyjne i liczne przejazdy obywateli obcych państw.

**Pelplin.** (Z życia towarzystw.) W niedzielę, dnia 18 bm., miejscowe Towarzystwo Czeladzi Katolickiej urządziło z okazji wielkanocnej Komunii św. w sali p. Rezmera, wspólną kawę. O godz. 7 1/4 rano wyruszyło towarzystwo ze sztandarem do kościoła parafialnego, gdzie odprawił mszę św. ks. dziekan Lewandowski. Bardzo ładne pienia wykonał chór Towarzystwa św. Cecylii. Do Komunii św. przystąpiło całe Towarzystwo Czeladzi i Towarzystwo św. Cecylii. Z kościoła udało się Tow. Czel. do p. Rezmera na wspólną kawę. Wieczorem, o godz. 7 i pół w sali pana Zawadzkiego odbyło się miesięczne zebranie Towarzystwa Ludowego. Urozmaicenie zebrania było wyświetlanie obrazów Męki Pańskiej. Udział członków i gości był dosyć wielki. (a)

**(Ceny targowe.)** Na ostatnim targu z dnia 17 marca, płacono następujące ceny: prosięta za parę 45—50 zł, masło za funt 2,80—3,00 zł, jaja za mendel 1,80—2,00 zł, smalec amerykański za funt 1,80 zł, świeże śledziny za funt 0,80 zł, wędzone śledziny 2,00 zł, świeże śledzie za funt 0,40—0,50 zł, szprotki za funt 1,00 zł, wędzone śledzie za sztukę 0,40 zł, cebula 0,40 zł, marchew za funt 0,20—0,25 zł, buraczki 0,15 zł, jabłka 0,60 zł, kwiaty 0,20—0,50 zł. (a)

**(Nabożeństwa pasyjne w Katedrze.)** Od czasu, kiedy diecezja chełmińska rządzi Najprzewielebniejszy ks. biskup Stanisław Wojciech, odprawiła się w katedrze w niedzielę postu nabożeństwo pasyjne. Najprzód odprawiają się w kościele parafialnym „Gorzkie Zale”, a potem wyrusza procesja do katedry, gdzie się wygłasza kazanie. W tym roku wygłasza je wikariusz tumski ks. Król. Po odsłonięciu kilka motetów przez chór katedralny, wyrusza procesja do kościoła parafialnego, gdzie następuje zakończenie nabożeństwa. (a)

**(Ku czci imienia marsz. Piłsudskiego.)** W poniedziałek 19 b. m., dla uczczenia imienia p. marsz. Piłsudskiego, wywieszono liczne chorągwie. W nabożeństwach, odprawionych do św. Józefa, brały udział wszystkie szkoły. Szkoła Powszechna brała udział w kościele parafialnym, a Szkoła Wydziałowa i Gimnazjum w katedrze. Solenną sumę w katedrze, którą zaszczcił swoją obecnością Najprzewielebniejszy ks. biskup Stanisław Wojciech, odprawił ks. kanonik Michalski w asyście ks. Króla i ks. Ruchniewicza. Piękne pieśnią wykonał chór katedralny. Na zakończenie odmówił litanię do św. Józefa. (a)

**Barłóżno, (Kradzież.)** W ostatnim czasie nawiedzili złodzieje obywatela ziemskiego p. F. w Barłóżnie. Skradli mu ze stajni w dwóch po sobie następujących nocach dwie świnię. Jednej nocy ukradli jedną świnię, a drugiej nocy drugą. Złodziei przyłapano, a byli nimi jego robotnicy. (a)

**Rożental, (Kradzież.)** Przed kilku dniami zakradli się złodzieje do pp. F. i K. i zaprali ze sobą większą ilość kur i parę gęsi. (a)

**Czyckowoy, pow. chojnicki, (Pożar.)** Dnia 17 bm. w późnych godzinach wieczornych zostali mieszkańcy tuł wsi zaalarmowani olbrzymią łuną pożarną, która zajaśniała na polu niowoc zachodnim krańcu wioski. — Jednocześnie dały się słyszeć charakterystyczne wołania: pożar! Na odgłos tego zgromadziło się wielu mieszkańców, napełniły się ulice ludźmi. Rozległy się nawoływania, wykrzykniki, gdzie? — u kogo się pali?

I wszystko biegnie w kierunku wspomnianej łuny, — aż tu okazało się, że tuż przy wiosce, zaledwie o 1 km oddalone domostwo p. Synaka, znajduje się całe pograżone w morzu ognia. — W tej chwili przybyła Ochotnicza Straż Pożarna z B-u, lecz wszelkie wysiłki w kierunku uśmierzenia niszczycielskiego żywiołu, okazały się bezskuteczne, gdyż ogień rozszerzał się z tak błyskawiczną szybkością, że mieszkańcy ledwie z życiem uszli.

Straty w inwentarzu żywym są również stosunkowo wielkie, gdyż oprócz wszelkiego drobiu, zginęła w płomieniach

### Urzędowy podział mandatów do Senatu.

W środę nastąpił pod przewodnictwem Generalnego Komisarza Wyborczego ministra Cara podział mandatów z listy państwowej do Senatu. Otrzymały: lista 1 — 1, 2 — 1, 3 — 1, 18 — 4, 24 — 1, 25 — 1 mandat. Jeden mandat rozstrzygnięto drogą losowania pomiędzy listą 24 a 2-gą. Przypadł liście 2.

**Ks. Biskup Lisiecki** z Górnego Śląska był przyjmowany w środę przez Ojca św. na posłuchaniu.

### Zmiany w rządzie?

Według ostatnich telegramów potwierdza się rzekomo ustąpienie wojewody Białostockiego. Następcą jego ma zostać dotychczasowy wojewoda wileński p. Raczkiewicz. Do Wilna na stanowisko wojewody ma być powołany minister sprawiedliwości p. Meyszowicz, zaś jego miejsce zająłby wiceminister p. Car.

### Układy polsko-litewskie w Królewcu.

Układy w Królewcu pomiędzy polską a litewską delegacją rozpoczęły się 30-go marca. Z polskiej strony będą w nich uczestniczyli minister Zaleski i wyżsi urzędnicy z Ministerstwa spraw zagranicznych Adam Tarnowski, Tadeusz Hołkwo i Szumlakowski. Układy te mają dla wzajemnego stosunku obydwóch krajów ogromne znaczenie.

### Naganka na Polskę.

Z okazji przewidywanych układów handlowych polsko-niemieckich rozpoczęła się znowu wściekła naganka bojców niemieckich na Polskę. W Gliwicach, jak donosiliśmy z okazji plebiscytu burmistrz dr. Geisler powrotu Śląska do Niemiec, zaś w Gdańsku miał w środę przywódcą pruskiego „Stahlhelmu” dr. Stettler na posiedzeniu „Einwohnerwehr” wykład, w którym występował zajądło przeciwko porozumieniu się Gdańska z Polską. Zastanawia, że Gdańszczanie wroga Polski wpuszczają do Gdańska i pozwalają mu pluć na Polskę.

### Uroczystości w Chorzowie.

W środę nastąpiło w Chorzowie na Śląsku udekorowanie Złotym krzyżem zasługi sztabiarza żałogi w państwowej fabryce azotu, w której obecny Prezydent Rzeczypospolitej był dyrektorem. Na

świnia o wadze 3 ctr. Poza tem zginęła w płomieniach wszelka pościel, bielizna oraz sprzęt domowy. Ogólne straty wynoszą około 30000 zł. Zaznacza się, że p. S. był nisko ubezpieczony, wobec czego trudności w odbudowaniu będą niemałe.

Ogień wybuchł w stodole, w chwili, gdy p. Synak był zajęty krananiem szezki dla bydła, rzekomo wskutek eksplozji latarki natowej. (h)

**Bądźmirowice.** (Nieudała kradzież.) W nocy z środy na czwartek ubiegłego tygodnia niezłani sprawcy, korzystając z choroby właściciela tutejszej oberży i składu kolonialnego, p. J. Meggra, wybili w oknie wystawowym szybę, chcąc w celach rabunkowych wdrzeć się do wnętrza. Zaamlewnem jest, iż szybę tę uprzednio posmarowali surowym ciastem, aby brzęk szkła nie zdradził ich; nie udało się sprytni przelbiełość złodziejasków, gdyż w porę spłoszeni zostali przez czujnych domowników.

Zaznaczyć wypada, iż kradzieże w wiosce naszej są coraz częstszym objawem. Wspomnianej nocy tutejszemu gospodarzowi Pieskowi skradziono kilka kur i indyka, a niedawno temu F. Skuczyńskiemu sporą ilość ziemniaków. — Sądzymy jednak, iż czujna nasza policja, która dotąd potrafiła u nas zawsze odnaleźć nocnych amatorów cudzej własności i tym razem wpadnie na trop rzemieślników, trapiących kradzieżą ogół mieszkańców gminy.

**Bądźmirowice.** (Z ruchu Oświatowego w wiosce.) W ubiegły czwartek do wioski naszej już po raz wtóry zawitała znana ze swej działalności kulturalno-oświatowej p. St. Bojarska, Instruktorka oświatowa ze Związku Obrony Kresów Zachodnich, która uprzednio pracą swą rozwijała w Czersku. — Pani Bojarska, witała życzliwie przez młodzież szkolną i nauczycielstwo, wygłosiła w szkole naszej do starszej dziatwy 2 pogadanki na temat: 1) praca w Kole Młodzieży Polskiej Czerwonego Krzyża i 2) „Co dobrego i pożytecznego może działać chłopiec lub dziewczynka.” — Prócz te-

uroczystości zjechał minister handlu Kwiatkowski, który miał przy tej okazji przemówienie. W uroczystości brał udział zastępca p. wojewody i Generalny Wikary ks. Kasperlik. Minister w swym przemówieniu mówił o zasługach robotników nad rozwojem fabryki, która rozwinięta się nadspodziewanie świetnie i może śmiało konkurować z fabrykami zagranicznymi. — 6 pracowników otrzymało złote i brązowe krzyże zasługi.

### Bluznierczy pomysł.

Pewien amerykański przedsiębiorca zamierzał zbudować lokale rozrywkowe na miejscach świętych. Rząd Palestyny odrzucił bluznierczą propozycję.

### 13 zabitych, 7 ciężko rannych.

Na kopalni pod Liebenwerder runęło rusztowanie stalowe, przy czym z 20 robotników 13 się zabiło, zaś 7 zostało ciężko poranionych.

### Sowiety żądają zupełnego rozbrojenia.

Przedstawiciele sowietów zażądali w Komisji Przygotowawczej Konferencji rozbrojenia zupełnego rozbrojenia narodów, na co pomiędzy innymi odpowiedział im polski zastępca minister Sokal, że to jest niemożliwe i pachnie niezdrową aglacją. Jakkolwiek bowiem za takim rozbrojeniem tęskni cały świat, to zdrowy rozum dyktuje, że tego można dokonać bardzo powoli i stopniowo. Ze strony zarządu Ligi przyrzeczono sowietom rozpatrzyć ich plan.

### Turcja chce wstąpić do Ligi Narodów.

Na środowym posiedzeniu Komisji przygotowawczej Konferencji rozbrojenia w Genewie oświadczył przedstawiciel Turcji, że Turcja pragnęłaby przystąpić do Ligi Narodów, ale poprzednio chciałyby wiedzieć, czy mogłaby otrzymać niestałe miejsce w Zarządzie Rady Ligi.

### „Organizacja niszczycieli fabryk”.

W Kansas City w Ameryce wysadzone częściowo w powietrze jedną z fabryk, przy czym 20 osób zostało poranionych. Aresztowany sprawca zeznał, że był naczelnikiem bandy niszczycieli, która postanowiła niszczyć fabryki i gmachy tak długo, dopóki pracodawcy nie oświadczyliby się za przyjmowaniem do pracy wyłącznie robotników, należących do związków zawodowych.

go wieczorem dnia następnego do starszych słuchaczy w liczbie 25 osób wygłosiła prelegentka odczyt o trzeźwości obywateli. Tak młodzież szkolna, jakoteż i starsi, wysłuchali wykładów prelegentki z prawdziwym zadowoleniem. — Przed odjazdem p. Bojarska rzuciła starszym słuchaczom myśl założenia u nas 3-dniowego kursu oświatowo-organizacyjnego dla członków tutejszego Koła Młodzieży i starszych. Po 2-ach dniach pobytu w Bądźmirowicach zasłużona działaczka wyruszyła do pobliskiego Łęga, aby ślać, wierna swej idei, zdrowe ziarno oświaty wśród młodzieży i dorosłych.

**Bysław, pow. tucholski.** (Sprzedaż drzewa.) W czwartek, 22 bm., Państw. Nadleśn. Wierchlas sprzedać będzie w lokalu p. Kamińskiego, w drodze publicznej licytacji drzewo użytkowe i opałowe. (c)

**Klonowo, pow. tucholski.** (Ceny drzewa.) W środę, 14. bm., odbyła się w lokalu p. Fryzego publiczna sprzedaż drzewa użytkowego i opałowego z państwowych lasów nadleśnictwa Zomrzenica. Ceny, jak to już zwykle bywa przy zapelnionej sali reflektantów, były wysokie. Taksę leśną za szczyty sosnowe wynosiła 12 zł za metr, a płacono do 15 zł., za wałki w taksie 9 zł, płacono około 12 zł za metr. (c)

**Stążki, pow. świecki.** (Medal zasługi.) Pracownik dominjalny tutejszego majątku, p. Antoni Chyła, został odznaczony przez Pomorską Izbę Rolniczą medalem srebrnym za długoletnią wierną służbę w rolnictwie. (c)

**Mątawy, nad Wisłą.** (Zatonięcie statku.) W Wiśle pod Zakurzewem — Mątawy zatonał onegdaj parowiec państwowy „Wróbnia”. Miejsce, gdzie znajduje się parowiec, oznaczone boją czerwoną, a na lewym brzegu umieszczono żerdź z poprzeczką, na której zwisa pęk faszyzny. Miejsce krytyczne leży poza obrębem nurtu. (c)

**Sucha, pow. świecki.** (Kradzież w oberży.) W nocy z wtorek na środę 13 — 14 bm., włamali się złodzieje do oberży p. Ryszarda Hoehnego. Włamywszy

się oknem do sali restauracyjnej wsiłg-  
nęli się przez pokój do składu i zabrali  
większą ilość wódek, likierów, wyrobów  
tytoniowych, czekolady, towarów kolon-  
jalnych, oraz znajdujące się w składzie  
dwa rowery, jeden damski marki „Tor  
pedo”, własność oberżysty, drugi męski,  
własność p. Kowalskiego handlarza domo-  
krążnego. Ogółem wyrządzili oberżystę  
szkody na około 1000 złotych. Z łupem  
czmychnęli niespostrzeżeni. Aczkolwiek  
energiczne śledztwo w toku, to jednak  
dotąd nie zdołano wpaść na trop spraw-  
ców. (c)

**GIEŁDA PIENIĘŻNA.**

Dolary Stanów Zjedn. (1 dolar)	8,90 zł.
Franki francuskie (100)	35,11 zł.
Franki szwajcarskie (100)	171,77 1/2 zł.
Funtury angielskie (1 f.)	43,52 1/4 zł.
Korony czeskie (100 k.)	26,41 1/2 zł.
Liry włoskie (100 lirów)	47,12 1/2 zł.
5 proc. pożyczka dolar.	69,50—69,15 zł.
6 proc. 1919/20	— zł.

**Odsąsk (w guldensach.)**

Dolar	5,12
Złoty (100 złotych)	57,52
Przekazy na Warszawę (.)	57,48
100 marek rentowych	122,60
1 funt	25,01

**Giełda Płodów Rolnych w Poznaniu**

Warunek: handel hurt. fr. st. załad.  
ładunki wagon. dostawa zaraz za 100 kg.  
w złotych.

Zyto	42,00—43,75
Pszenica	51,00—52,00
Jęczmień	35,50—37,50
Jęczmień brow.	40,50—42,00
Owies	37,00—39,00
Mąka 2. 65% wł. work.	64,00—
Mąka 2. 70% wł. work.	62,00—
Mąka p. 65% wł. work.	72,50—76,50
Ospa pszena	30,50—31,50
Ospa żytnia	30,50—31,50
Ziemniaki jadalne	—
Ziemniaki fabryczne	6,10—6,30
Groch polny	46,00—51,00

Groch jad. Victorja	60,00—82,00
Koniczyna biała	180,00—280,00
Słoma żytnia prasow.	—
Siano luzne	—
Lubin niebieski	22,50—23,50
Lubin żółty	24,00—25,00
Wyka lat. i peluszka	30,00—33,00

Ogólne usposobienie spokojne, podaż  
żyta zwiększona. Uwagi: Jęczmień brow.  
o władze wyższej niż stand. ponad not.  
Koniczyny wybor. w ziarnie, kolorze  
i czystości ponad notowania.

**RUCH w TOWARZYSTWACH**

**Tow. śpiewu „Lutnia“.** Lekcja  
śpiewu dla chóru mieszanego dziś, w  
czwartek, o godz. 8 wiecz. w szkole.  
Dyrygent.

**„Sokół“.** W niedzielę dnia 25. mar-  
ca 1928 r. o godz. 13,30 odbędzie się  
na Strzelnicy wojskowej ostre strzelanie  
dla Towarzystwa, w którym członkowie  
zechcą wziąć żywy udział. Zbiórka na  
Placu Piastowskim przed halą gimnas

tyczną i odmarsz do Strzelnicy o godz.  
12,45. Zarząd.

**Kółko Rolnicze Chojnice.** Ze-  
branie miesięczne odbędzie się w nie-  
dzielę dnia 25. 3. br., w lokalu p. Jaź-  
dzewskiego o zwykłym czasie tj. zaraz po  
nabożeństwie głównym. Na porządku  
dziennym spraw podziału odsetek, spra-  
wowanie z walnego zebrania i inne.

O liczny udział prosi Zarząd  
**Z. U. K.** W piątek dnia 23. 3. br. o  
godz. 19-tej w lokalu p. Jaźdzewskiego  
odbędzie się zebranie miesięczne tuż. Kola  
O liczny udział członków prosi Zarząd.

**Brusy.**  
**Zebranie Kółka Rolniczego.** W  
niedzielę dnia 25. 3. br. po głównym na-  
bożeństwie odbędzie się na sali p. Prze-  
woskiego Zebranie Kółka Rolniczego, na  
którem wygłosi referat ogólnie - ubezpie-  
czeniowy p. dyrektor Frölke oraz ode-  
dnie się egzamin uczni z kursu poza-  
szkolnego przez inżyniera rolnictwa p.  
Krefity z Kosobud. Zarząd.

Stały napływ  
nowości!!

**NOWOŚCI WIOSENNE!**

Stały napływ  
nowości!!

Na sezon wiosenny są wszystkie moje oddziały bogato zaopatrzone.

**Najlepsze gatunki!**

**Niskie ceny!**

Bogaty wybór materia-  
łów na suknie i bluzki.

Bielskie sukna na ubrania  
i palta, gabardyna, boston  
i czesanka.

**KONFEKCJA DAMSKA!**

Płaszczki wiosenne  
Płaszczki rypsove  
Płaszczki z materj. „Kasha“  
Kostjumy wiosenne

Suknie popelinowe  
Suknie rypsove  
Suknie z materj. „Kasha“  
Suknie jedwabne

Pulowery z wełny i jedwabiu.

Eleganckie kapelusze  
wiosenne i letowe

Pończochy damskie  
najmodniejsze kolory

Rękawiczki

**Konfekcja męska:**

Ubrania wiosenne i sportowe — Płaszczki gumowe  
i gabardynowe — Spodnie sportowe i bryczesy —  
Ubrańka i palta dziecięce.

**Rynek 17. Juliusz Schreiber, Chojnice.**

Nadeszły świeżo wędzone:  
sielawki  
piklingi  
śledzie

fladry i  
losos

**Fr. A. Ciepliński**  
Chojnice, Człuchowska 7.

Poszukuje  
**1-2 pokoi**  
próżnych

ewentl. z kuchnią. Płacę  
za pół roku z góry. Oferty  
proszę skierować do eksp.  
Dzien. Pom. pod nr. 653.

**dziewczyna**

Porządna  
lat 15 — 16 potrzebna do  
dzieci od 1. 4 654

**Magdalena Helduk**  
Człuchowska 16.

**Służąca**

dobrze polecona, umiejąca  
gotować, prać i prasować  
potrzebna od 1. 4. 28. 650  
**Dworcowa 26. I. pt.**

**Zgubiono**  
wykaz osobisty

na nazwisko **Pawel Tan-  
decki** na drodze z Karo-  
lewa do Chojnic. Uczciwy  
znalazca zechce oddać tak-  
wy w eksp. Dz. Pom. 620

Poszukuje się rzetelnej

**dziewczyny**

lat 15. 651

**Dworcowa 60. II.**

Poszukuje się zaraz lub  
od 1. 4. br. **plerwszorz.**  
**kucharki**

i zarazem  
**wyreczycielki**

pani domu z dokładną zna-  
jomością kuchni hotelowej.  
Oferty uprasza się przesać  
pod adresem Hotel Polonja,  
**K. Wacholowa.**

Senólno, Pomorze. 630

**12 fm. topoli**

bez sęków na sprzedaż.

**Czapiewski,**  
Drożdżanica, pow. Tuchola

**KINO NOWOSCI**

W czwartek i piątek o godz. 8.15  
(22 i 23)

Szlagier sezonu!

**Miłość**

(Spowiedź księżnej de Langeals.)

Wzruszający dramat serca, kobiecego w 10  
aktach wdg. słynnej powieści francuskiego  
pisarza **Balzac'a.**

W rolach głównych: **Elżbieta Bergner**  
i **hr. Agnes Esterhazy.**

Najwznieślijsza pieśń duszy ludzkiej! Jest  
to wielka, głęboka, pełna czaru i uroku  
najprawdziwsza „Miłość“.

**Najpiękniejszy film sezonu!**

Ceny zwykłe! 652

Zamawiam niniejszem pismo

**„Dziennik Pomorski“**

z Chojnic

na miesiąc kwiecień

proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę 3 miesięczną

z opłatą pocztową razem **3,87 złotych**

dnia 1928

Imię i nazwisko

miejsceowość

ulica

okwitowanie poczty

Zamawiam niniejszem pismo

**„Dziennik Pomorski“**

z Chojnic

na II. kwartał

i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę 3 miesięczną

z opłatą pocztową razem **8,67 złotych**

dnia 1928

Imię i nazwisko

miejsceowość

ulica

okwitowanie poczty

**Wszelkie druki**

wykonuje  
**Drukarnia „Dziennika Pomorskiego“**